



**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

9 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

SSN Władysław Pawlak

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 9 maja 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej K.I.

od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z 28 października 2021 r., I ACa 1046/21,

w sprawie z powództwa M.I.

przeciwko K.I.

o ustalenie,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Władysław Pawlak Roman Trzaskowski Agnieszka Piotrowska

(K.L.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 maja 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu w punkcie pierwszym (I) oddalił powództwo M.I. przeciwko K.I., którym domagała się ustalenia, że nieruchomość położona w S. przy ul. [...], o numerze księgi wieczystej [...] (dalej – „Nieruchomość”), stanowiła w chwili dokonania darowizny z dnia 25 stycznia 2018 r. („Darowizna”) składnik majątku wspólnego powódki i pozwanego K.I., a w punktach drugim i trzecim (II i III) orzekł o kosztach.

Ustalił m.in., że strony zawarły związek małżeński w 1979 r. i w czasie jego trwania pozostawały w ustroju wspólności majątkowej.

W 1991 r. pozwany założył z dwiema innymi osobami spółkę cywilną („Spółka cywilna”), wnosząc wkład w wysokości 50.000 starych zł pozwany, pokryty z darowizny pieniężnej otrzymanej od ojca. W toku działalności Spółki pozwany nie dokonywał żadnych dopłat do jej majątku.

W dniu 30 marca 1995 r. wspólnicy Spółki cywilnej kupili Nieruchomość za cenę 5.000 zł, pokrytą ze środków Spółki („Umowa z 1995 r.”). Na Nieruchomości Spółka wybudowała ze swych środków sklep, w którym następnie prowadziła handel.

W dniu 27 lutego 2001 r. Spółka cywilna została przekształcona w spółkę jawną („Spółka jawna”).

Z dniem 31 sierpnia 2017 r. pozwany wystąpił ze Spółki jawnej. Wspólnicy postanowili dokonać rozliczenia występującego wspólnika w ten sposób, że tytułem zwrotu wniesionego wkładu oraz udziału w majątku Spółki otrzyma on Nieruchomość. W konsekwencji Spółka przeniosła na pozwanego prawo własności Nieruchomości na zaspokojenie jego wszelkich roszczeń wynikających z tytułu uczestnictwa w Spółce („Umowa z 2017 r.”).

W dniu 25 stycznia 2018 r. powódka i pozwany wraz z córką K.I.1 oświadczyli w akcie notarialnym, że K.I. jest właścicielem Nieruchomości, którą nabył na podstawie Umowy z 2017 r. do majątku osobistego i która nadal należy do tego majątku. W tym samym akcie pozwany oświadczył, że daruje Nieruchomość córce, a córka darowiznę przyjęła („Darowizna”).

Powódka nie uczestniczyła w prowadzonej przez męża działalności gospodarczej, nie interesowała się sprawami Spółki.

Pismem z dnia 2 lipca 2019 r. pozwany złożył córce K.I.1 oświadczenie o odwołaniu Darowizny oraz darowizny innej, bliżej oznaczonej nieruchomości. Wystąpił też z powództwem o zobowiązanie jej do złożenia m. in. oświadczenia woli przenoszącego na niego prawo własności Nieruchomości. Sprawa ta toczy się przed Sądem Okręgowym we Wrocławiu pod sygn. akt XII C 2266/18.

Małżeństwo K.I. i M.I. zostało rozwiązane przez rozwód w 2020 r.

Uzasadniając oddalenie powództwa, Sąd Okręgowy wyjaśnił, że powódka nie ma interesu prawnego w żądanym ustaleniu. Nie kwestionowała bowiem ważności ani skuteczności Darowizny i oświadczyła – odwołując się także do art. 365 § 1 k.p.c. - że chce, aby własność Nieruchomości należała do córki, a to oznacza, iż nie zamierzała chronić własnego interesu, lecz interes córki. Żądane ustalenie nie wpłynie na sferę prawną powódki (jej prawo własności Nieruchomości), lecz na sytuację prawną córki. Nawet w razie uznania, że Nieruchomość stanowiła składnik majątku wspólnego małżonków, mocą Darowizny doszło do skutecznego przeniesienia jej własności na córkę (por. art. 37 k.r.o.). Również złożenie przez pozwanego oświadczenia o odwołaniu Darowizny nie wpływa na sytuację prawną powódki, skoro nie prowadzi jeszcze samo przez się do przejścia na niego własności Nieruchomości; taki wpływ może wyrzucić dopiero orzeczenie Sądu w sprawie sygn. akt XII C 2266/18.

Ponadto, zdaniem Sądu pierwszej instancji, nie ma podstaw do przyjęcia, że w dniu 25 stycznia 2018 r. Nieruchomość stanowiła majątek wspólny powódki i pozwanego. Wprawdzie strony pozostawały w ustroju wspólności majątkowej, jednakże pozwany wykazał, że nabył Nieruchomość w zamian za składnik majątku osobistego, w warunkach wielokrotnej surogacji (art. 33 pkt 10 k.r.o.), czyli do majątku osobistego. Swój wkład do Spółki cywilnej pokrył z majątku osobistego, a nabycie Nieruchomości przez wspólników tej Spółki - na zasadzie współwłasności łącznej - nastąpiło w całości ze środków wypracowanych przez Spółkę, która następnie została przekształcona w Spółkę jawną. Występując ze Spółki jawnej,

pozwany otrzymał Nieruchomość tytułem zwrotu wniesionego wkładu oraz udziału w jej majątku.

Wyrokiem z dnia 28 października 2021 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, po rozpoznaniu sprawy w następstwie apelacji powódki, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że ustalił, iż Nieruchomość stanowiła w dniu Darowizny składnik majątku wspólnego stron, i co do kosztów (pkt 1), oddalił zażalenie pozwanego co do rozstrzygnięcia o kosztach pomocy prawnej świadczonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu pierwszoinstancyjnym (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3 i 4).

Uznał, że powódka ma interes prawny w ustaleniu faktu prawotwórczego, iż przedmiotem Darowizny była Nieruchomość stanowiąca majątek wspólny, gdyż wpływa ono na jej prawo do dysponowania udziałem w Nieruchomości (jako składniku majątku wspólnego) przez odwołanie Darowizny. Dostrzegł, że występowanie przez nią z dalej idącym powództwem uzgodnieniowym (art. 10 u.k.w.h.) – gdyby wykazała, iż małżonek zbył Nieruchomość stanowiącą majątek wspólny bez jej zgody, Darowizna byłaby nieważna (choć mogłaby ją potwierdzić) – jest zbędne skoro godzi się, aby jej udział był przedmiotem Darowizny. Niecelowe jest również odsyłanie powódki na drogę postępowania o podziału majątku wspólnego, zważywszy, że cały swój majątek małżonkowie rozdysponowali przed orzeczeniem rozwodu. Co do zasady zaś nie ma wątpliwości, że w razie sporu między małżonkami co do tego, czy dany przedmiot majątkowy wchodzi w skład majątku wspólnego, czy też w skład majątku osobistego jednego z małżonków, każdy z nich może w czasie trwania wspólności ustawowej, na podstawie art. 189 k.p.c., w drodze powództwa wytoczonego przeciwko drugiemu z małżonków, żądać ustalenia, iż przedmiot ten stanowi składnik majątku wspólnego bądź majątku osobistego jednego z nich. Powództwo takie może też być dopuszczalne - jeżeli powód ma w tym interes prawny - po ustaniu wspólności ustawowej, a przed podziałem majątku wspólnego.

Analizując przynależność majątkową Nieruchomości do chwili dokonania Darowizny, Sąd Apelacyjny wyraził wątpliwości co do pochodzenia wkładu do majątku Spółki cywilnej z majątku odrębnego pozwanego. Wkład ten miał wynosić

50.000 starych zł, co w 1991 r. odpowiadało 2% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za pracę. Nielogiczne było zatem, aby tak niską kwotę pozwany otrzymał od ojca, i w rzeczywistości mogła ona pochodzić z majątku wspólnego. Ponadto wkładem wspólników była także ich osobista praca - świadczenie usług, a zgodnie z obowiązującym w 1991 r. art. 32 § 2 k.r.o. dorobkiem małżonków były m.in. w szczególności pobrane wynagrodzenie za pracę oraz za inne usługi świadczone osobiście przez któregośkolwiek z małżonków, a także dochody z majątku wspólnego, jak również z odrębnego majątku każdego z małżonków. Niemal tożsamą treść zawierał art. 31 § 2 pkt 2 k.r.o. (do majątku wspólnego należą dochody z majątku osobistego każdego z małżonków), obowiązujący w czasie wystąpienia pozwanego ze Spółki jawnej i przeniesienia nań – w ramach rozliczenia – własności Nieruchomości. W konsekwencji, zdaniem Sądu odwoławczego, nawet w razie uznania, że środki na wkład do Spółki cywilnej pochodziły z majątku odrębnego (osobistego) małżonka, nie ma podstaw, by twierdzić, iż Nieruchomość weszła do majątku osobistego. Skoro zysk Spółki wchodzi do majątku wspólnego, a za ten zysk nabyto Nieruchomość, którą następnie - na skutek podziału majątku Spółki, wypracowanego w czasie trwania małżeństwa – uzyskał pozwany, co stanowi jego dochód z działalności gospodarczej, jest to majątek wspólny. Ewentualne zaś nakłady z majątku odrębnego (osobistego) mogą być rozliczone zgodnie z treścią art. 45 k.r.o. Odmiennego wniosku nie uzasadnia zasada surogacji (obejmująca także surogację wielokrotną), która zakłada, że to samo zdarzenie spowodowało wyjście określonego przedmiotu z majątku osobistego, a zarazem powodowało nabycie innego przedmiotu majątkowego, przy czym ów nowy przedmiot musi być nabyty w sensie ekonomicznym kosztem majątku osobistego. Nie można bowiem przyjąć, że majątek wypracowany w czasie istnienia Spółki jest surogatem wkładu.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 189 k.p.c., art. 28, art. 8, art. 51 § 1, i art. 52 § 1 k.s.h., art. 33 pkt 3 k.r.o., art. 65 k.s.h., jak również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie – o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu we Wrocławiu do ponownego

rozpoznania, w każdym zaś przypadku – o przyznanie na rzecz adw. Anny Surdyka - Górniak kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu z urzędu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sformułowany w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miało doprowadzić do dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym w szczególności z zeznań samej powódki, jest – jako zmierzający do podważenia dokonanej przez Sąd oceny dowodów - niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym (por. art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), co czyni zbędnym jego szczegółowe rozpatrywanie.

Częściowo – w zakresie nawiązującym do art. 233 § 1 k.p.c. - w ten sam sposób należy ocenić zarzut naruszenia art. 387 § 2¹ w związku z art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto, wbrew wywodom skarżącego, podstawą odmiennego stanowiska (względem Sądu Okręgowego) co do pochodzenia wkładu do majątku Spółki cywilnej nie była ocena wiarygodności zeznań powódki, lecz logika i zasady doświadczenia życiowego, uwzględniająca znikomą wartość darowizny, którą pozwany miał otrzymać od ojca. Stanowisko to nie jest zresztą w pełni stanowcze, skoro Sąd Apelacyjny stwierdził, że owa niska kwota „mogła pochodzić” z majątku wspólnego. Nie dyskwalifikuje to jednak omawianego zapatrywania – i nie może decydować o powodzeniu skargi kasacyjnej - gdyż w świetle dalszych rozważań materialnoprawnych tego Sądu, kwestia pochodzenia wkładu nie miała znaczenia decydującego. Wyraźnie jednak zaznaczył, że nawet w razie uznania, iż środki na wkład do Spółki cywilnej pochodziły z majątku odrębnego pozwanego, Nieruchomość weszła ostatecznie do majątku wspólnego małżonków, czego nie zmienia zasada surogacji (choćby wielokrotnej).

Pozwany zwalcza to stanowisko, wytykając Sądowi drugiej instancji błędne przyjęcie, że majątek spółki jawnej stanowi majątek wspólników, a zysk spółki wchodzi do majątku wspólnego małżonków jako dochód z majątku osobistego, podczas gdy majątek spółki należy wyłącznie do niej, obejmując w szczególności wkład wniesiony przez wspólników, nabytą nieruchomość oraz zyski spółki, a wspólnikowi przysługuje udział w zyskach, którego wypłaty ma prawo domagać się

z końcem każdego roku obrotowego (zarzuty naruszenia art. 28, art. 8, art. 51 § 1, i art. 52 § 1 k.s.h. oraz art. 33 pkt 3 k.r.o.). Zarzut ten polega jednak częściowo na nieporozumieniu, wywołanym zapewne przez nader zwięzłe przedstawienie motywów rozstrzygnięcia co do tej kwestii. Rzecz bowiem w tym, że uwagi Sądu dotyczące przynależności zysku Spółki do majątku wspólnego – jako dochodu z majątku osobistego – odnosiły się jedynie do Spółki cywilnej (Sądowi chodziło wszak o zysk, za który nabyto Nieruchomość; por. s. 7 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Dalsze zaś uwagi dotyczące „podziału majątku spółki” siłą rzeczy mogły dotyczyć już tylko majątku Spółki jawnej, której odrębność majątkową Sąd niewątpliwie dostrzegał, pisząc wyraźnie, że „dopóki spółka istniała była odrębnym podmiotem praw”; zarazem przyjął, iż w wyniku podziału majątku Spółki jawnej, jeden z jej składników (Nieruchomość) wszedł do majątku wspólnego małżonków (por. s. 7-8 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

Tym niemniej trzeba zauważyć, że rozumowanie Sądu jest częściowo nietrafne, gdyż o ile wypłacony wspólnikowi zysk (por. art. 868 k.c.) rzeczywiście wchodził w skład majątku wspólnego (zgodnie z art. 32 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 162, poz. 1691), o tyle udział we wspólnym majątku wspólników i w poszczególnych jego składnikach (a więc także w osiągniętym przez Spółkę cywilną i niewypłaconym zysku) stanowił majątek odrębny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., I CSK 468/12, niepubl.). Również nabyta za te środki Nieruchomość, stanowiąc część majątku Spółki cywilnej, nie weszła ani w całości ani w części do majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską. Nic w tym względzie nie mogło zmienić przekształcenie Spółki cywilnej w Spółkę jawną, gdyż zgodnie z art. 26 § 5 k.s.h. spółce jawnej powstałej w wyniku przekształcenia spółki cywilnej przysługują wszystkie prawa i obowiązki stanowiące majątek wspólny wspólników. Skoro zatem udział w Spółce cywilnej należał do majątku osobistego, również udział w Spółce jawnej należał do tego majątku (por. art. 33 pkt 10 k.r.o.). Niezależnie zatem od ogólnych reguł dotyczących przynależności udziału w spółce jawnej do majątku wspólnego małżonków (w sytuacji, w której wspólnikiem jest tylko jeden z małżonków, jednakże pokrył on swój wkład z majątku wspólnego) –

eksponowanych przez skarżącego w ramach zarzutu naruszenia art. 33 pkt 3 k.r.o. (uwag częściowo trafnych, choć forsowanych m.in. w oparciu o nieodpuszczalną w świetle art. 398¹³ § 2 k.p.c. tezę, że środki na wkład do Spółki cywilnej pochodziły z darowizny uczynionej przez ojca na rzecz pozwanego) - trzeba stwierdzić, że udział w spółce cywilnej po przekształceniu w udział w spółce jawnej należał do majątku osobistego (na takim założeniu stoi jednolite orzecznictwo dotyczące podziału majątku wspólnego i uznawania wkładu z majątku wspólnego do spółki za nakład na udział, którego rozliczenia dokonuje się *per analogiam* do art. 65 § 1 i 2 k.s.h. – por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 9/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 54 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r., I CSK 468/12 i tam przywoływane judykaty).

Wszystko to nie oznacza jeszcze, że skarżący ma rację twierdząc – z odwołaniem do tego orzecznictwa - iż Nieruchomość przyznana pozwanemu w związku z wystąpieniem ze Spółki jawnej, tytułem rozliczenia udziału, weszła do jego majątku osobistego, a do majątku wspólnego należy co najwyżej wierzytelność o nakład z majątku wspólnego na majątek odrębny, której wysokość należy obliczyć stosownie do art. 65 k.s.h. (por. zarzut naruszenia art. 65 k.s.h.).

Kwestia, czy w sytuacji, w której udział w spółce jawnej należał do majątku osobistego, wypłata udziału kapitałowego (w zasadzie w pieniądzu – por. art. 65 § 3 k.s.h.) w przypadku wystąpienia wspólnika ze spółki, wchodzi do majątku osobistego czy do majątku odrębnego, nie jawi się tak jednoznacznie. Wprawdzie rzeczywiście zasada surogacji (art. 33 pkt 10 k.r.o.) mogłaby przemawiać za wejściem tej wypłaty do majątku osobistego, jednakże do odmiennego wniosku prowadzi spostrzeżenie, że zgodnie z art. 65 § 1 k.s.h. wartość udziału kapitałowego nie jest określana zgodnie z art. 50 § 1 k.s.h. (jako wartość wkładu), lecz jako wartość bilansowa uwzględniająca wartość zbywczą majątku spółki, co może być wartością wyższą albo niższą niż wartość wkładu. Oznacza to bowiem, że wypłacany wspólnikowi udział kapitałowy nie jest prostym ekwiwalentem ekonomicznym wkładu do spółki.

Za wejściem wypłaty udziału kapitałowego wspólnika spółki jawnej do majątku wspólnego przemawiają także zasady ogólne, ponieważ wypłacony udział,

w zakresie, w jakim wykracza poza wartość wkładu, jest w ujęciu ekonomicznym odpowiednikiem dochodów z innej działalności zarobkowej małżonka tudzież dochodów z majątku osobistego (art. 31 § 2 pkt 1 i 2 k.r.o.), a w ujęciu technicznoprawnym może być postrzegany po prostu jako przedmiot majątkowy nabyty w trakcie trwania małżeństwa (art. 31 § 1 k.r.o.). Zwłaszcza że *in casu* wartość wkładu do Spółki cywilnej była – niezależnie od jego pochodzenia - pomijalna.

Należy zwrócić uwagę, że za takim właśnie kierunkiem interpretacji przemawia orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące przynależności przysporzenia z tytułu rozliczenia udziału jednego z małżonków w spółce cywilnej. Zgodnie bowiem z tym orzecznictwem, jeżeli spółka cywilna z udziałem jednego małżonka zostaje rozwiązana przed ustaniem wspólności ustawowej, nabyte w związku z tym prawa (wierzytelności określone w art. 875 k.c. albo prawa nabyte w następstwie podziału wspólnego majątku wspólników) wchodzi do majątku wspólnego małżonków, gdyż ustaje wówczas przyczyna uzasadniająca dalsze zaliczanie praw spółkowych, także tych uzyskanych w następstwie podziału majątku wspólnego (art. 33 pkt 3 w związku z art. 33 pkt 10 k.r.o.), do majątku osobistego wspólnika będącego małżonkiem pozostającym we wspólności ustawowej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r., II CSK 193/12, z dnia 16 listopada 2018 r., I CSK 639/17 i z dnia 29 lipca 2021 r., II CSKP 82/21, niepubl.).

Prowadzi to do wniosku, że stanowisko Sądu Apelacyjnego, iż przyznana pozwanemu w związku z wystąpieniem ze Spółki jawnej, tytułem rozliczenia udziału, Nieruchomość weszła do majątku wspólnego małżonków, jest ostatecznie prawidłowe.

W tej sytuacji kluczowego znaczenia nabiera pytanie, czy w ten sam sposób należy ocenić zapatrywanie tego Sądu co do interesu prawnego powódki w żądanym ustaleniu. Skarżący zwalcza je w ramach zarzutu naruszenia art. 189 k.p.c., które miało polegać na uznaniu, że powódka miała interes prawny, podczas gdy chodziło o ochronę interesu córki. Wskazał, że *in casu* powódka wiązała swój interes z uniemożliwieniem pozwanemu skutecznego domagania się od córki stron zwrotnego przeniesienia własności Nieruchomości. Nie kwestionowała natomiast

samej Darowizny, mocą której Nieruchomość stała się – i do czasu zakończenia postępowania o odwołanie Darowizny pozostaje - własnością córki stron. Dopiero w razie zwrotnego przeniesienia Nieruchomości na pozwanego powódce przysługiwać będzie prawo wystąpienia z wnioskiem o dokonanie podziału majątku wspólnego i ustalenie w ramach tegoż postępowania, że Nieruchomość wchodzi w skład majątku wspólnego stron. Oznacza to, że powódka może na innej drodze osiągnąć pełną ochronę swoich praw. W przypadku zaś oddalenia powództwa pozwanego o powrotne przeniesienie własności Nieruchomości niniejsze postępowanie będzie bezprzedmiotowe.

Skarżący zwrócił też uwagę, że skoro Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą, spory dotyczące ważności i skuteczności czynności prawnych dotyczących nieruchomości powinny być rozstrzygane w drodze powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym (art. 10 u.k.w.h.). *In casu* wyrok wydany w oparciu o art. 189 k.p.c. nie może stanowić podstawy wpisu w księdze wieczystej, gdyż nadal pozostawałaby niezgodność w zakresie własności małżeńskiej. W istocie zaś powódka dochodzi uzgodnienia, że udział w Nieruchomości stanowi - wbrew treści wpisu - przedmiot majątku wspólnego, który powinien być ewentualnie rozliczony w ramach podziału majątku wspólnego małżonków. W tej sytuacji powinna obalić domniemanie z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., zgodnie z którym domniemywa się, że prawo jawne z księgi wieczystej jest wpisane zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym. Pożądany rezultat powódka może zatem osiągnąć tylko na podstawie powództwa z art. 10 u.k.w.h., w ramach którego przestankowo sąd odniesie się do zarzutu nieważności Darowizny.

Rozważając argumenty pozwanego, należy uwzględnić, że w niniejszym postępowaniu powódka nie kwestionowała ważności ani skuteczności Darowizny, a swój interes prawny wiązała ze złożonym przez byłego męża oświadczeniem o odwołaniu Darowizny oraz jego powództwem o zobowiązanie córki do powrotnego przeniesienia własności Nieruchomości w sprawie XII C 2266/18. Zdaniem powódki ustalenie przynależności Nieruchomości – w dniu dokonania Darowizny - do majątku wspólnego, oznaczać będzie, że pozwany nie miał prawa bez jej zgody złożyć oświadczenia o odwołaniu całej Darowizny (prawo odwołania dotyczy majątku wspólnego), a jego powództwo przeciwko córce nie będzie skuteczne, co jest istotne,

gdyż w przeciwnym razie stałby się wyłącznym właścicielem Nieruchomości. Chodzi zatem o ochronę interesu powódki, a nie interesu córki.

Zarazem trzeba wziąć pod uwagę, że w chwili orzekania małżeństwo stron było już rozwiązane przez rozwód, a w tej sytuacji powód mógł odwołać Darowiznę co najmniej w zakresie swojego udziału. To zaś, w jakim zakresie mógł odwołać udział, zależy nie tylko od samej przynależności Nieruchomości do majątku wspólnego w chwili Darowizny, ale także od skuteczności Darowizny. Skuteczność ta nie była szerzej rozważana przez Sąd Apelacyjny, nie jest to bowiem bezpośrednio przedmiotem żądania pozwu. Tym niemniej można stwierdzić, że przynależność Nieruchomości do majątku wspólnego oznaczałaby, iż Darowizna dokonana jedynie przez pozwanego, bez zgody powódki, byłaby w stanie bezskuteczności zawieszanej, z możliwością potwierdzenia (por. art. 37 § 2 w związku z art. 37 § 1 pkt 1 k.r.o.). *In casu* nie ustalono ani że powódka udzieliła wyraźnie takiej zgody, ani że potwierdziła Darowiznę, choć może powstać wątpliwość, jakie znaczenie należy z tego punktu widzenia przypisać zgodnemu, trójstronnemu oświadczeniu w akcie notarialnym z dnia 25 stycznia 2018 r., iż to pozwany jest właścicielem Nieruchomości, a w szczególności, czy nie stanowi to dorozumianej zgody na Darowiznę. W razie uznania Darowizny Nieruchomości należącej do majątku wspólnego za skuteczną, pozwany, po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, nie mógłby złożyć oświadczenia woli o jej odwołaniu w odniesieniu do całości Darowizny. W razie zaś przyjęcia, że Darowizna znajduje się w stanie bezskuteczności zawieszanej, jej odwołanie przez pozwanego, zwłaszcza w całości, również nasuwałoby wątpliwości, skoro Nieruchomość byłaby nieruchomością wspólną byłych małżonków. W każdym razie trzeba stwierdzić – i w tym zakresie zgodzić się ze skarżącym - że uwzględnienie żądania powódki nie doprowadzi do pełnego wyjaśnienia sytuacji prawnej w zakresie przysługującego jej potencjalnie prawa własności Nieruchomości (udziału w niej). Spełnienie przesłanki interesu prawnego jest wątpliwe również przy założeniu, że żądanie powódki ma zmierzać do ochrony jej prawa do współdecydowania o odwołaniu Darowizny, co zakładałoby, iż jest ona ważna i skuteczna. Zważywszy bowiem ustanie wspólności majątkowej małżeńskiej, uwzględnienie powództwa nie mogłoby zapobiec częściowemu odwołaniu Darowizny przez pozwanego. W tej sytuacji należało rozważyć, czego Sąd

odwoławczy nie uczynił, czy interesowi powódki w pełniejszym zakresie nie czyniłoby zadość żądanie ustalenia bezskuteczności (częściowej skuteczności) odwołania Darowizny przez jej byłego męża.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

Władysław Pawlak

Roman Trzaskowski

Agnieszka Piotrowska

(K.L.)

[r.g.]